

Dane telekomunikacyjne nie dla komornika

24 czerwca 2014

Dane telekomunikacyjne obywateli nie powinny być udostępniane przez operatorów na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Takie stanowisko wyraziła Prezes UKE, stając w obronie tajemnicy telekomunikacyjnej.

Nie jest tajemnicą, że przedsiębiorcy telekomunikacyjni zbierają wiele danych na nasz temat (to tzw. retencja danych). Te dane mogą być ujawnione w różnego rodzaju postępowaniach np. karnych, ale nie tylko. Sprawa jest dość złożona, bo różne instytucje mogą wskazywać różne podstawy prawne kierując do operatorów zapytania o dane telekomunikacyjne.

Kwestia zbierania danych o obywatelach jest regulowana przez kilkanaście aktów prawnych, m.in. ustawy kompetencyjne służb specjalnych, Ustawę o prokuraturze i Kodeks postępowania karnego. Wątpliwości budziła jednak możliwość udostępniania danych telekomunikacyjnych na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Wnosiły o to sądy cywilne oraz komornicy.

Magdalena Gaj, Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej (UKE), postanowiła zająć swoje stanowisko w tej sprawie i stanąć w obronie tajemnicy telekomunikacyjnej oraz naszej prywatności. W ocenie Prezesa UKE przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (art. 248 § 1 oraz art. 761 § 1 kpc) nie dają podstawy do żądania przez sądy cywilne oraz komorników ujawnienia informacji i danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną.

Prezes UKE oparła się na opiniach ekspertów, którzy podkreślają, że poza przypadkami wymienionymi w ustawach, możliwość żądania od operatorów tzw. danych retencyjnych nie dotyczy sądów innych niż karne. Prezes UKE zwróciła też uwagę, że konieczność stosowania przepisów retencyjnych wyłącznie do

najcięższych przestępstw podkreśla Komisja Europejska w raporcie z 18 kwietnia 2011 roku.

„Wolność komunikowania jak i ochrona tajemnicy komunikowania należy do podstawowych praw i wolności człowieka przewidzianych w Konstytucji RP. Zgodnie z art. 49 Konstytucji RP, ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony (...) wszelkie wyjątki od gwarantowanych konstytucyjnie praw obywateli nie mogą być domniemywane z przepisów o charakterze ogólnym” – czytamy w stanowisku Prezesa UKE w sprawie udostępniania danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną.

Jest to generalnie dobra wiadomość z punktu widzenia naszej prywatności. Dla osób głębiej zainteresowanych tą tematyką zamieszczamy poniżej kopię stanowiska Prezesa UKE.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)